Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:

„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „Reforma", „N. Dziennik" — na czas strejku drukarzy krakowskich

Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 10. Kraków, piątek 27 października 1922 r. Nr. 10

OGŁOSZENIE MINISTERSTWA SKARBU W SPRAWIE

8%-ej PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ z roku 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 28-go września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisyi.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 w odcinkach:

1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
2) po 50.000 „ „ i 50 „ „ „

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucyach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania wynosi:

1) za obligacyę 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24.000 Mk. p.
2) „ „ 50.000 „ „ i 50 „ „ — 120.000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka z marką, część złotowa wypada po 1.400 Mkp. za złoty polski, równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami rozłożonemi w sposób następujący:

I. rata — **przy zapisie** — wynosić będzie 20% ceny emisyjnej
II. „ — do dnia 15 grudnia r. b. — „ „ 40% „ „
III. „ — „ „ 15 stycznia 1923 r. — „ „ 40% „ „

Przy zapisach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupnie 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacyach Pożyczki Odrodzenia (5%), wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacyi i kuponów.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6-miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1 października 1923 r.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacana suma oznaczona na obligacyach, marka za markę;
2) za część złotową posiadacz obligacyi otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacya;
b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0,193 dol. za 1 złoty;
c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w dniu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadja przy licytacyach, kaucye służbowe i celne, kaucye przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucye składane do depozytów wszelkich instytucyi rządowych.

Kupony od obligacyi 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wolne są od podatków od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy opłacaniu ceł, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922 r.

MINISTER SKARBU

(—) Jastrzębski.

Co zdziałała Liga Narodów na swej trzeciej sesyi.

Kraków, 26 października.

Obecny **strajk drukarski** posiada między swemi dokuczliwościami i tę, że uniemożliwił prasie krakowskiej omawianie nietylko spraw polityki wewnętrznej, ale także pewnych spraw doniosłych z zakresu polityki ogólnoświatowej. Do tych ostatnich należy między innemi działalność Ligi narodów, która zakończyła swoją trzecią sesję tuż przed wybuchem strajku krakowskiego, tak, że dzienniki miejscowe nie miały już czasu na obszerniejszą ocenę jej wyników.

Czynimy to dziś pokrótce we wspólnym organie, aby utrzymać czytelników w świadomości spraw, odnoszących się do Ligi, która i dla nas Polaków posiada doniosłe znaczenie.

Trzecia ta sesja wykazała, że zdolność do życia Ligi narodów, jej powaga i sukces działania wzrastają.

I tak, zajęła się ona sprawą **długów międzysojuszniczych i reparacyj niemieckich,** — o czem nawet pomyśleć nie było można podczas pierwszej sesji. Wtedy bowiem mocarstwa, jak Francja i Anglja, zastrzegły się, że sprawy te należą do zakresu ich własnych interesów i że Liga nie ma prawa niemi się zajmować. Następnie kwestja **wojskowego i duchowego rozbrojenia** na świecie była omawiana w Genewie na taki sposób, że przestała być chimerą. Sprawę tę przekazano komisji, noszącej tytuł: „Commision temporaire mixte des armements“ i która będzie pracowała poza zwykłemi sesjami Ligi. Jest pewna nadzieja, że do jesieni roku przyszłego prace jej postąpią o tyle, że mocarstwa i państwa przystąpią do zawarcia szeregu układów, mających na celu, jeśli nie zupełne zniesienie zbrojeń, to przynajmniej do znacznego ich ograniczenia. Pozytywnymi wreszcie rezultatami obrad trzeciej sesji są wyniki osiągnięte w sprawie **mniejszości narodowych i przyjęcie Węgier do Ligi.**

Poza tem zajmowała się Liga dwoma sprawami, mającemi dużą doniosłość dla innych części świata, a mianowicie powzięła własne uchwały w kwestji uregulowania **handlu opium,** oraz **zwalczania handlu niewolnikami** w Afryce i **handlu „żywym towarem“,** tej strasznej plagi XX-tego stulecia.

Co się dotyczy **wewnętrznej organizacji Ligi narodów,** to na ostatniej sesji postanowiono, że artykuł 10 jej statutu organizacyjnego, (odnoszący się do integralności obszaru państw, należących do Ligi) i art. 18 (określający obowiązek registrowania w Lidze układów, zawartych przez jej członków między sobą) będą ostatecznie wyjaśnione na sesji najbliższej.

Wreszcie załatwiono bardzo ważną sprawę **powiększenia liczby niestałych członków Rady Ligi narodów z 4 na 6,** skutkiem czego przestała ta Rada być niejako monopolem pierwszorzędnych mocarstw. Na najbliższej znów sesji, ma być wynużona sprawa powiększenia również liczby stałych członków Rady.

Ameryka wobec spraw europejskich.

Pisma wiedeńskie donoszą z Waszyngtonu: Mnożą się oznaki, że stanowisko Stan. Zjedn. w kwestjach europejskich **dozna zmiany.** Idzie tu przedewszystkiem o **stosunek Stanów Zjednocz. do Ligi Narodów.** W ostatnim tygodniu wydano zostały z Białego Domu **dwa oświadczenia,** z których wynika, ze Stany Zjednoczone **przypisują duże znaczenie Lidze Narodów** a to ze względu na jej humanitarne zadania jak i na jej misye administracyi Dardanelów.

Sekretarz stanu Hughes **uznaje interesa amerykańskie w Europie za nadzwyczajnie ważne.** Stany Zjednoczone wezmą niewątpliwie udział w **konferencyi w sprawie Azyi Mniejszej,** jakkolwiek zastępstwo to **nie będzie oficyalne.** Wpływowe koła amerykańskie bankowe, handlowe i przemysłowe wywierają silny nacisk na rząd w kierunku **udziału w sprawach europejskich.** Amerykańscy finansiści naftowi w ciągu ubiegłego tygodnia **nabyli znaczne koncesye na Sachalinie i na Kaukazie** i żądają teraz od swego rządu, **aby ich poparł.** Inne koła przemysłowe amerykańskie pójdą za ich przykładem. Dlatego też należy oczekiwać zainteresowania się rządu amerykańskiego sprawami gospodarczemi Europy. W każdym razie panuje zgodna opinja co do tego, że dalszy rozwój polityki Stanów Zjednoczonych w kierunku czynnego udziału w sprawach europejskich nie może tak długo nastąpić, jak długo nie ustąpią z widowni politycznej Wilson i senator Lodge. **Ustąpienie Lloyda George'a wywarło silne wrażenie w Ameryce.** Z wielkiem zainteresowaniem śledzi rząd stanowisko nowego rządu angielskiego wobec Rosyi, ponieważ różnice zdań w tej sprawie między Hughesem a Lloydem Georgem były zbyt wielkie.

Upadek Lloyd Georgea wywołał konsternacye w Niemczech.

Kraków, 26 października.

Jakkolwiek koła polityczne w Berlinie spodziewały się dymisji Lloyd George'a, to jednak, gdy wieść o dymisji nadeszła, **wywołała tam wielką konsternację.** Niemcy wybaczyli już Lloyd George'owi, że prowadził wojnę aż do zwycięstwa koalicji, że skonfiskował niemiecką flotę wojenną, marynarkę handlową i niemieckie kolonie, a natomiast **zachowali dla niego nieskończoną wdzięczność za to, że podtrzymał Niemcy od chwili rozejmu w oporze przeciw żądaniom Francji.** Przypomnieć tu należy, że już przed konferencją wersalską Lloyd George chciał przyznać Niemcom szerokie koncesje.

W Niemczech nie zapominają także, **że były premjer angielski przedsięwziął kroki u rządu francuskiego po okupacji Frankfurtu i bronił w Izbie gmin tezy niemieckiej w kwestji górnośląskiej,** oskarżając swych sprzymierzeńców, że nie prowadzili szczerej gry, a wreszcie, że przez swą opozycję, przeszkodził Francji w okupowaniu Zagłębia Ruhry.

Topiąc kwestję reparacji w metafizycznym problemie podniesienia ekonomicznego całego świata, Lloyd George oddał ogromne usługi sprawie Niemiec, których propaganda nie bez sukcesu podjęła tę formułę, aby doprowadzić Amerykę do jej desinteressement w problemie reparacji.

O czem jednak Niemcy nie mówią, to o tem, że **Lloyd George,** zachęcając rząd niemiecki swojem stanowiskiem do obniżenia marki, **przyczynił się niewątpliwie do katastrofy finansowej Niemiec,** które sprowadzi tej zimy na niemiecką klasę robotniczą straszliwą nędzę.

Upadek Lloyda George'a **wzbudza jeszcze w** Niemczech **żal z tego powodu, że angielski kryzys ministerjalny pomiesza szyki na konferencji brukselskiej,** w której rząd niemiecki pokładał ogromne nadzieje, a z drugiej strony, że w tym okresie Poincare będzie miał jak największą swobodę ruchów wobec Niemiec.

W niemieckich kołach politycznych, które oddawna zmierzają do sojuszu z Anglją, uważają za możliwe, **że kryzys londyński może poważnie odbić się na sytuacji zewnętrznej Niemiec.**

Całą pociechą Niemiec jest ta okoliczność, że następcą Lloyda George'a jest Bonar Law, nie zaś Lord Derby, gdyż przyjęcie do władzy tego ostatniego sprowadziłoby kompletną zmianę orjentacji w polityce angielskiej.

Marzenia czeskie o hegemonii w Słowiańszczyźnie czeskiej.

Kraków, 26 października.

„Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Ołomuńca:

Kramarz powiedział na zebraniu narodowo-demokratycznem, że gdyby go swego czasu usłuchano i Legiony czeskie odesłano nie przez Syberję, **lecz przez Moskwę, gdzie mogły były obalić rządy bolszewickie,** wówczas naród czeski byłby dokonał swego **największego dzieła w historji** i osiągnąłby na Wschodzie hegemonję wśród narodów słowiańskich, **do której obecnie Polska z dużem powodzeniem dąży.** Byłoby to zaoszczędziło narodowi rosyjskiemu strasznych następstw bolszewizmu, a stosunki w ca-

---

Sydor Twerdochlib.

(Wspomnienie.)

Było to w grudniu 1918 r. w Złoczowie. Całe obywatelstwo polskie, cała młodzież szkolna, cały stan urzędniczy i nauczycielski, siedział aresztowany, względnie internowany przez Rusinów na zamku Sobieskiego. Cele były przepełnione. Tu i ówdzie pęk słomy, rzucony na kamienną podłogę, stoły brudne, szyby w zakratowanych oknach pobite, zimno potężne. Starzy i najmłodsi tłoczyli się dzwoniąc zębami jednakże dość lekko biorąc w gruncie rzeczy sytuację. Nie wierzyliśmy jeszcze w powagę zamachu stanu ruskiego i lada dzień „swoich“ się spodziewali. Tymczasem swoi mieli aż za pół roku przyjść, a prowokacje ruskie już się rozpoczynały.

Kobiet internowanych nie było w owym czasie żadnych, w marcu dopiero bowiem zaczęły się sądy doraźne i krwawe orgje rozstrzeliwań, byłam tedy jeszcze na wolności i nosiłam codzień 21 objadów — w menażkach — na zamek, dla męża mojego i siedzących z nim w jednej celi panów. Właśnie weszłam i rozkładam menażki i talerze, kiedy nagle dwóch żołnierzy ruskich wepchnęło do celi niskiego, szczupłego, rudego człowieka, człowiek ten stanął w progu trochę zmieszany i powiada po polsku:

— Panowie pozwolą, że się przedstawię: jestem Sydor Twerdochlib nauczyciel i literat ukraiński.

Wszystkie oczy zwróciły się ku niemu, złe, nieufne i niechętne, a z głębi celi przestrzegł obelżywie młody głos:

— ....gęby na kłódkę!!!!

Mój mąż, którego współwięźniowie obrali „komendantem celi“ nie słyszał wejścia nowego aresztanta, ani jego słów, bo był zajęty rozdawnictwem objadów. Nagle szepnięto mu o wejściu podejrzanej figury, pewnie dla prowokacji i szpiegowania zesłanej. Zirytowany więc podchodzi do Twerdochliba i ostro go interpeluje, dlaczego będąc sam „rzekomo“ internowany, nie szanuje praw internowanych, którzy przecież nie są zwykłymi aresztantami i nie przedstawia się wszedłszy do celi.

Twerdochlib bardzo uprzejmie tłumaczy się, że obraca się do kolegów i przekręcając, dzięki niestety niezwykle słabej pamięci nazwisko, woła na cały głos:

— Przedstawiam panom pana Chliboroba.

— Twerdochliba... poprawia cicho i łagodnie intruz.

Wrogi nastrój potęguje się, mimo, że tłumaczę szeptem, iż Twerdochlib nigdy się Polsce nie okazywał nieprzyjaznym, że zawsze szlachetną była jego praca literacka.

— Oni wszyscy jednacy.... odpowiadają mi kolejno więźniowie, wściekli, że im to „niepewne indywiduum“ dodano do towarzystwa. Mój mąż cichaczem wydaje rozkazy, aby skoro tylko wszystko się do[..]. u Twerdochliba przeprowadzić rewizję. Spodziewano się ogólnie, że on ma ukryty rewolwer do podrzucenia nam, lub jakieś druki kompromitujące. (Tak się stało w celi obok: warta strzelała w powietrze, a gimnazjalistów polskich oskarżono, że strzelali). U Twerdochliba oczywiście niczego nie znaleziono. Mimo całej nieufności i nietajonej względem niego niechęci, okazał się Twerdochlib kolegą najlepszym. Stanowisko współ-więźniów rozumiał i pobłażliwie sobie tłumaczył, choć nieraz napomykał, że prace jego publicystyczne chyba powinny mu być wobec polaków salwą-gwardją. O braciach swoich Rusinach i ich wobec niego zachowaniu, dumnie milczał. Kiedy go Rusini wypuścili, przyszli Polacy i ci znowu Twerdochliba konfinowali w Złoczowie, naturalnie jednak zeznania nasze, natychmiast go od posądzeń uwolniły.

Tak mi się wiąże postać zamordowanego obecnie pisarza ruskiego z naszą martyrologią z roku 1919! Widzę go, jak wchodzi zmięszany i nieco zalękniony do brudnej, rojnej celi, gdzie wepchnął go jeden brat, ogłupiały przez agitację, aby go brat drugi przyjął ze zrozumiałą złością i nieufnie. Bardzo trudne miał zawsze stanowisko Sydor Twerdochlib, ale wytrwał chlubnie w pacyficznej pracy, wierny zasadzie przyjacielskiego współżycia wszystkich obywateli Państwa Polskiego. Dlatego tak żal, że jego właśnie dosięgła zbrodnicza kula, w przeddzień ważnej dla jego braci walki wyborczej — w okresie rozbujałych znowu fluktów nienawiści plemiennej, szerzonej mordem i pożogą.

Niechajże duch tego artysty i prawego człowieka czuwa nad narodem ruskim, który sam sobie oto, dał pierwszego Męczennika.

Marja Jehanne hr. Wielopolska.

lej Słowiańszczyźnie byłyby się ukształtowały inaczej, niż obecnie. **Czesi nie byliby potrzebowali oddawać Cieszyna (!)** a i Francja nie musiałaby tak ciężko walczyć o swe reparacje.

PROGRAM nowego rządu czeskiego.

Praga, 24 października.

Dzisiaj rozpoczęła się jesienna sesja parlamentu. Na przedpołudniowem posiedzeniu **przedstawił się parlamentowi nowy gabinet. Prez. ministrów Svehla** wygłosił oświadczenie rządowe, podkreślając na wstępie, że program nowego rządu będzie kontynuacją programu, zapowiedzianego przez poprzedni rząd w październiku r. ub. Z dniem 1 stycznia przyszłego roku **zostanie** przeprowadzony **nowy podział Słowaczyzny na żupanaty**, a stosunek państwowy **Rusi przykarpackiej** do Czechosłowacji **zostanie uregulowany po myśli układu pokojowego w St. Germain.** W polityce zagranicznej nowy rząd będzie dążył w porozumieniu ze swymi sprzymierzeńcami do **utrwalenia pokoju na zasadzie** traktatów pokojowych. Ponadto rząd będzie zmierzał do pogłębienia **dobrych stosunków z państwami sąsiedniemi**, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

W omówieniu programu finansowego oświadczył prez. ministrów Svehla, że rząd będzie zabiegał z całą stanowczością o **usunięcie obecnego kryzysu gospodarczego**, spowodowanego zwyżką waluty czechosłowackiej. Rząd nie uczyni jednakże niczego, coby mogło spowodować ponowne zdeprecjonowanie wartości korony czecho-słowackiej. Polityka walutowa nowego rządu będzie zmierzać do osiągnięcia stabilizacji korony czeskiej. Bezrobocie ma być usunięte przez podjęcie robót około regulacji rzek. Kwestja **nacjonalizacji kopalń i bogactw naturalnych** w republice będzie nadal przedmiotem szczegółowych badań ze strony rządu. Wkońcu zapowiedział prez. min. Svehla **zniżkę taryf kolejowych i pocztowych.** Po nim zabrał głos min. spr. zagr. **dr. Benesz,** który w obszernem przemówieniu przedstawił rolę Czechosłowacji **w sanacji finansowej Austrji.**

Następnie min. finansów **Raszin** zakomunikował, że budżet na rok przyszły przewiduje ogólną sumę wydatków 19.37 miljardów i że **deficyt wynosi 566 miljonów.**

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Komenda Uzupełnień Koni Kraków.

L. Dz. p. 257/22.

Ogłoszenie licytacyi.

Na rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych Departament X. L. 23337/Rtem z dnia 14/X. 1922 — zostanie w dniu 27 października 1922 o godzinie 9-tej rano przeprowadzona sprzedaż 8 bawołów i około 30 koni wojskowych wybrakowanych w drodze publicznej licytacyi na placu

W BARAKACH POD CZARNYM OSŁEM ul. Warszawska (za rogatką na prawo)

Prawo uczestniczenia w licytacyi posiadają wszyscy z wyjątkiem pośredników w handlu końmi.

Komenda Uzupełnień Koni, Kraków.

Zawiadomienie.

Z powodu dalszej zwyżki cen wszystkich materyałów i zarobków personalu, podniosła Komisya Gazowo-elektryczna **cenę gazu** od odczytów w październiku 1922 roku do wysokości

260 Mp. za 1 m³.

Równocześnie podwyższono czynsze za wynajem gazomierzy.

Dyrekcya Krakowskiej Gazowni Miejskiej.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Komisyi Gazowo-Elektrycznej z dnia 23 października 1922 r. ustalono na okres X i nadal następującą taryfę prądową; **za 1 Kwh. Mp.**

mieszkania pryw.	340·-
klatki schodowe	300·-
lokale	600·-
motory	340·-
kina	800·-

Dyrekcya Elektrowni Miejskiej.

Wzywam p. podporucznika R...

który miał wyjechać z początkiem marca na Śląsk, a który z końcem lutego widywał się z pewną osobą kilkakrotnie przy ul. Listopada we Lwowie i tej osobie złożył wiążące przyrzeczenia, by w swej własnej sprawie, grożącej mu bardzo przykremi następstwami, zgłosił się w Administracji „Il. Kurjera Codziennego" pod **„Marja".**

Wiadomości bieżące.

Kraków, 26 października.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 26 października.

(PAT). Na wczorajszem posiedzeniu dokonano **wyborów do Rady wojewódzkiej.** Wybrani zostali; Wojewoda **Rymer** i wice-wojewoda **Żurawski,** poza tem w skład rady weszli: sekretarz związkowy Dubiel, urzędnik województwa Bobek, wiceprezes sądu apelacyjnego Stark, naczelnik urzędu górniczego Schaeffer i burmistrz Tarnowskich Gór, Michetsch.

Następnie przystąpiono do obrad nad wnioskiem pos. Brzuska i tow. **w sprawie spadku marki niemieckiej.** Wniosek ten, który referował dr. Rakowski, brzmi:

„Mając na względzie, że Śląsk związany z walutą niemiecką, ponosi **fatalne skutki jej spadku** i ciągłe podwyższanie cen i skali zarobków doprowadziło do **wstrząśnienia życia społecznego** i w rezultacie do **zubożenia szerokich warstw ludności,** podpisani wnoszą: a) o wybranie komisyi walutowej złożonej z 7 osób, która zajmie się zbadaniem kwestyi walutowej na Śląsku i przedstawieniem Sejmowi odpowiednich wniosków, b) o wezwanie rządu, aby przez przedstawiciela ministerstwa skarbu uczestniczył w pracach wymienionej komisyi.

Po referacie dra Rakowskiego przemawiali posłowie: Sikora (NPR), Adamek (PPS), Korfanty i Biniszkiewicz (PPS). Wniosek **przyjęto,** poczem marszałek zamknął posiedzenie. Następne posiedzenie jutro.

Śląska komisya dla spraw mniejszości.

(AW). Wczoraj ukonstytuowała się komisya do spraw mniejszości narodowych sejmu śląskiego, według klucza partyjnego ustalonego przez konwent seniorów. **Godności prezesa i sekretarza przyznano chrześcijańskiemu związkowi narodowemu.** Na przewodniczącego **został wybrany poseł Korfanty** — na zastępcę Wiechuła, na sekretarza Kempka.

Na porządku dziennym znalazł się wniosek posła Meiera, w sprawie urzędu dla mniejszości. Uchwalono przedstawić sejmowi do przyjęcia nagły wniosek posła Meiera i towarzyszy treści następującej: Uprasza się Województwo górnośląskie, aby wdrożyło starania wobec Rzplitej w tym kierunku, iżby w art. 148 umowy genewskiej, przewidziany urząd mniejszości narodowych — został zaprowadzony. Wniosek będzie referował na plenum poseł Kowoll.

Z Rady ministrów.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 23 b. m. uchwaliła rozporządzenie, zmieniające rozporządzenie z dnia 30 stycznia b. r. o tymczasowej **pomocy lekarskiej dla funkcyonaryuszów państwowych,** wnioski ministra rolnictwa w sprawie zmiany ustawy o **rybołóstwie** dla b. Galicyi, wniosek ministra kolei w sprawie ukończenia budowy kolei Dębowa Karczma — Stojanów, wniosek ministra kolei w sprawie oszacowania gruntów, wywłaszczonych na rzecz węzła kolejowego warszawskiego; wniosek ministra skarbu w sprawie rozszerzenia na cały obszar Rzeczypospolitej postanowień rosyjskiej ustawy akcyzowej o patentach akcyzowych na fabryki trunków.

Pozatem Rada ministrów rozpatrywała projekt instrukcyi o sposobie wykonywania kon-

troli przez kontrolę państwową i załatwiła szereg spraw personalnych i bieżących.

Ze zjazdu Hallerczyków.

W niedzielę odbyła się uroczysta część zjazdu Hallerczyków. O godz. 9 rano przyjechał do Katowic minister spraw wojsk. gen. Sosnkowski w otoczeniu licznych jenerałów. Następnie o godz. 10 odbyło się w kościele św. Piotra i Pawła uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie udał się jen. Haller wraz z delegatami zjazdu na cmentarz z wieńcami, które złożono na grobie powstańców Hallerczyków, poczem odbył się pochód.

O godz. 12 rozpoczęła się w szczelnie zapełnionej sali „Reichshall'u" uroczysta akademja. Za stołem prezydjalnym zasiedli jenerałowie Haller i Sosnkowski, poseł Korfanty, wojewoda Rymer, prezydent miasta Górnik, jen. Horoszkiewicz, jen. Castelaz i p. Stanisław Grabski. Przewodniczył kpt. Sołtyk, poseł na Sejm Ustawodawczy. Akademję zagaił poseł Korfanty, witając zjazd imieniem śląskiego komitetu zjazdu. Okrzykiem na cześć jen. Hallera zakończył mowca swe przemówienie. Jen. Haller odpowiedział wśród gorących oklasków.

Konsul francuski powitał zjazd imieniem Francji. O godz. 8 odbyło się przedstawienie w teatrze. Jen. Hallera, który ukazał się w loży w towarzystwie jen. Sosnkowskiego, swej matki i wojewody Rymera, witała publiczność hucznymi oklaskami.

O pomnik i przewiezienie zwłok Szopena.

Paryska „Polonia" dowiaduje się, że z końcem b. miesiąca ma wyjechać do Warszawy bar. Gustaw Taube. Z podróżą tą ma być połączona sprawa przewiezienia do kraju zwłok Szopena, spoczywających na paryskim cmentarzu Père-Lachaise, oraz ostatecznego ustawienia w Warszawie słynnego pomnika Szopena, dłuta Szymanowskiego. Jak wiadomo, połowa tego pomnika znajduje się już w kraju, zaś druga wysłana do Paryża, dotąd czeka na odlew.

Historya pomnika Szopenowskiego ma długie lata za sobą, w ciągu których powstawały i zamierały komitety specyalnie w tym celu zawiązane. Może obecna inicyatywa barona Taube — pisze „Polonia" — której nie obcy jest znany wielbiciel i biograf Szopena, pan Edward Ganche, wreszcie sprowadzi całą sprawę na drogę urzeczywistnienia.

Przewiezienie relikwii Św. Andrzeja Boboli do Polski.

Z Warszawy donosi korespondent (Z). W dniach najbliższych przewiezione zostaną do Polski relikwie św. Andrzeja Boboli. Relikwie przybędą w specjalnym pociągu do stacji Stołpce, skąd po przeładowaniu przewiezione zostaną do Baranowicz, gdzie spoczną w miejscowym kościele.

Dzień katolicki w Poznaniu

W niedzielę, 22 bm. odbył się „Dzień katolicki" w Poznaniu" poprzedzony nabożeństwem w kościele farnym, które odprawił wicemarszałek Sejmu ks. Stychel. Kazanie na temat „działanie Królestwa Bożego w życiu publicznem" wygłosił ks. Fiedbad.

Zebraniu, w którem wzięli udział przedstawiciele wszystkich warstw społecznych w liczbie przeszło 1500 osób, w szczególności liczny zastęp duchowieństwa — przewodniczył dr. Szułdrajński. Przemawiali: prezes Związku Sodalicji p. dr. Bielecki, ks. dziekan Mayer z Poznania, tudzież liczni przedstawiciele włościan i robotników z miast.

W wygłoszonym referacie wskazał ks. inf. Adamski najważniejsze postulaty w interesie sprawy katolickiej i narodowej. Ponadto referowali; dr. Kozicki, Grabowski, ks. prałat Prądzyński i inni.

Tegoż dnia popołudniu przybył na zjazd ks. biskup Łukomski, powitany z entuzjazmem przez obecnych.

W przyjętych rezolucjach wyrażono wdzięczność episkopatowi polskiemu za jego pracę dla sprawy narodowej i zgłoszono szereg postulatów z zakresu spraw społecznych — poczem obrady zamknięto.

Gdańsk wobec spadku marki.

Z Gdańska donoszą 24 b. m.: Wczoraj odbyło się w Oliwie pod Gdańskiem zgromadzenie właściciel nieruchomości i terenów. Syndyk związku właścicieli nieruchomości wygłosił na zebraniu przemówienie w sprawie **spadku marki niemieckiej.** Przemówienie swe zakończył konkluzyą, że spadek marki niemieckiej z punktu widzenia czy to gospodarczego czy to socyalnego, czy też narodowego **równoznaczny jest z ruiną wolnego miasta Gdańska.**

Nowa podwyżka cen tytoniu.

„Kurjer Polski" podaje, że **z dniem 1. listopada ceny papierosów zostaną podwyższone o 60 procent, tytoniu o 57 procent** od cen obowiązujących. Obecnie w związku z tem panuje na rynku tytoniowym znaczne ożywienie.

Zgon ostatniego austr. komend. twierdzy krakowskiej.

W sanatoryum w Gracu umarł w 67 r. życia Zygmunt hrabia **Benigni-Müldenberg,** b. generał austryacki, ostatni komendant twierdzy krakowskiej. On to został w dniu 1 listopada 1918 r. wezwany wraz z austr. pułk. Zimmermannem do biura prez. Federowicza w magistracie przez posła Aleksandra hrabiego **Skarbka,** który zażądał oddania władzy nad miastem, w ręce władzy polskiej. Z płaczem oddał szablę hr. Benigni posłowi Skarbkowi, to samo uczynił szef sztabu twierdzy pułk. Zimmermann. Z początku obaj stawili słowny opór i zasłaniali się przysięgą, ale pod naciskiem posła Skarbka i zagrożeniem im aresztowaniem z płaczem zgodzili się z ich tragicznym losem, Benigni bardzo rzewnie płakał, Zimmermann uczynił to z względnym spokojem. Pertraktacye trwały blisko godzinę.

Oboleński posłem sowieckim w Warszawie.

Poseł sowiecki w Warszawie, p. Karachan, pełniący obecnie obowiązki komisarza ludowego dla spraw zagranicznych, ma być w dniach najbliższych formalnie odwołany ze stanowiska posła. Posłem sowieckim w Warszawie pozostanie dotychczasowy zastępca p. Karachana, p. Leonid Oboleński, któremu rząd polski udzielił już agrement.

Egzekucye sowieckie.

Z Moskwy donoszą;

Na mocy wyroku trybunału rewolucyjnego rozstrzelano tu kapitana Sudzickiego i funkcyonaryuszkę czerezwyczajki Biskubową, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Francyi. Sudzicki przybył na Ukrainę z Warszawy i prowadził swoją robotę od kilku miesięcy.

Wszystkie sowieckie trybunały rewolucyjne otrzymały polecenie przyspieszenia toku spraw, w których przewidywana jest kara śmierci. Trybunały rewolucyjne otrzymały również polecenie, aby wyroki śmierci wykonane zostały jeszcze przed dniem rocznicy rewolucyi listopadowej. W ten sposób rząd sowiecki pragnie uniknąć zastosowania względem skazanych na karę śmierci ewentualnej amnestyi.

Mickiewicz po angielsku.

Onegdaj w auli uniwersytetu warszawskiego odbył się wieczór deklamacyjny znanego tłomacza Mickiewicza na język angielski, pana **Forteya,** wielkiego miłośnika polskiej poezyi. P. Fortey najpierw wygłosił po angielsku hymn „Boże, coś Polskę", następnie wypowiedział z niemałą sztuką, a także z prawdziwem przejęciem i zapałem szereg utworów Mickiewicza. Słuchano więc białym wierszem dokonanych przekładów „Ody do młodości", „Improwizacyi", „Konrada" i „Powrotu taty", a także rymowanych „Farysa" i „Switezi". Entuzyazm p. Forteya uwidocznił zebranym, jak mogą wzruszyć cudzoziemca nieśmiertelne wartości poezyi polskiej i jak wiele naprzód posunęłaby się przyjaźń polsko-angielska, gdyby Anglicy mogli zapoznać się w dobrych tłomaczeniach z naszym geniuszem narodowym, a zarazem przypomniał, ze i z naszej strony winniśmy zrobić wysiłek w celu większego zbliżenia z duchem literatury anglosaskiej, gdyż jedynym żyjącym, wyjątkowej wprawdzie dzielności pionierem tego zbliżenia jest Kasprowicz.

15000 rodzin żydowskich wydalonych z Węgier.

Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że przeszło 15000 żydowskich rodzin wydalono z Węgier. Są to ci żydzi, którzy nie mają obywatelstwa węgierskiego.

Jest rzeczą godną uwagi, że dwaj żydzi, którzy także w publicznem życiu od wielu dziesiątków lat odgrywali na Węgrzech wielką rolę, a mianowicie; znany budapeszteński radca miejski, Gustaw Ehrlich i przewodniczący budapeszteńskiej ortodoksyjnej żydowskiej gminy religijnej, Henryk Zucker, otrzymali od policyi wezwanie, aby opuścili Węgry.

Poseł Vaszony interweniował w tej sprawie u prezydenta ministrów hr. Bethlena, ale interwencya ta nie dała żadnego wyniku. Jak słychać, 15.000 rodzin żydowskich, liczących około 60.000 osób, zamierza z Węgier schronić się do Polski.

„Międzynarodowy Związek kolejowy".

Z Paryża donoszą: Międzynarod. konferencja kolejowa zakończyła swe prace, uchwalając projekt statutu nowej stałej instytucji międzynarodowej pod nazwą **„Międzynarodowy Związek kolejowy", którego celem będzie badanie oraz starania nad przywróceniem normalnej komunikacji międzynarodowej.** Zorganizowanie związku powierzone zostało komitetowi w składzi 12 osób, przyczem **grupa polsko-bałtycka,** t. j. Polska i państwa bałtyckie reprezentowana jest w komitecie przez **wiceministra Eberhardta.**

Pieniądze m. Berlina.

Wobec nadzwyczajnego braku znaków płatniczych, widziała się zmuszoną gmina m. Berlina wydrukować swoje własne pieniądze na kwotę 2-ch miljardów marek niemieckich. Pieniądze te będą wydane w odcinkach wartości 1000 i 500 mk. a na ich zabezpieczenie musi być złożoną odpowiednia kwota w Banku Rzeszy, lecz w papierach państwowych a nie miejskich. Nikt nie może być zmuszony do przyjmowania tych gminnych pieniędzy, nie budzących zresztą zaufania, bo Berlin, jak wiadomo stoi w przededniu bankructwa skutkiem fatalnej gospodarki finansowej miejskiej i ogólnego przesilenia ekonomicznego w Niemczech.

Nowa choroba w Niemczech.

Z Halle donoszą, że wybuchła tam nowa, nieznana dotąd choroba wśród dzieci. Doznają one mianowicie porażenia, albo na całem ciele, albo też tylko w nogach. Dotąd stwierdzono kilkadziesiąt wypadków tej choroby w Halle, Eisenach, Brotterode i Suljungen, gdzie nawet z tego powodu zamknięto szkołę powszechną.

Władze sanitarne są zdania, że nowa ta jak się zdaje, zaraźliwa choroba, przewleczoną została z Norwegji lub Szwecji.

Kłajpeda przeciw przyłączeniu jej do Litwy.

„Dziennik gdański" donosi z Kłajpedy:

Odroczenie rozstrzygnięcia losów **Kłajpedy** przez Radę Ambasadorów, wywołało tu żywe **zaniepokojenie. Ludność obszaru Kłajpedy,** położonego na północ od dolnego biegu Niemna **obawia się, aby nie przyłączono jej do Litwy kowieńskiej. Stosunek między Berlinem, a Kownem z powodu kwestji Kłajpedy bardzo się oziębił.**

Rząd berliński rozwinął na obszarze Kłajpedy bardzo silną propagandę skierowaną przeciwko zamiarom przyłączenia Kłajpedy do Litwy kowieńskiej.

Na najwyższych szczytach górskich.

Nie wielu alpinistom udało się wedrzeć na szczyty górskie ponad 7000 metrów wysokości.

Anglik, dr Kellas, który zmarł na serce podczas pierwszej wyprawy angielskiej na szczyt Everestu w 1921 r., nietylko, że dotarł na szczyt góry Kangmen, w Himalajach, sięgający 7200 metrów, ale dokonał też szczegółowych obserwacji naukowych nad zachowaniem się organizmu ludzkiego przy tak małem ciśnieniu powietrza, jakie panuje na tej wysokości. Dr Longstaff i bracia Brocherel dotarli na szczyt Gurla Mandatta, w Tybecie południowym, sięgający 7350 metrów wysokości, a znany alpinista, ks. Abruzzów — na szczyt Bride Peak, sięgający 7500 metrów.

Pierwsza wyprawa na szczyt Everestu, przedsięwzięta w 1921 r., musiała zawrócić z powodu silnych wichrów i wogóle złego stanu atmosfery, po dosięgnięciu 7010 metrów, za to podczas drugiej wyprawy w r. b. trzech jej członków: Mallony, major Norton i Somerwell

dotarło do wysokości 8170 metrów bez używania zbiorników z tlenem, później zaś Finch i kapitan Bruce, posiłkując się do oddechania zbiornikami z tlenem ścieśnionym, dosięgli wysokości 8320 metrów, a więc znajdowali się już tylko o 560 metrów poniżej szczytu tej najwyższej góry świata. Wszelkie jednak wysiłki późniejsze wspięcia się wyżej zawiodły z powodu nastania już pory silnych wichrów-monsunów. Podczas jednej z prób takich śnieżna lawina zasypała odważnych podróżników, pociągając w dolinę całą karawanę, złożoną z 17 osób. Siedmiu przytem tragarzy tybetańskich straciło życie, spadłszy w przepaść.

Kobieta najgenialniejszym szpiegiem wojny światowej.

Niedawno pisma hiszpańskie przyniosły wiadomość że w Madrycie popełnił samobójstwo pewien bogaty, młody Kanadyjczyk z powodu nieszczęśliwej miłości dla „polskiej arystokratki", księżnej Wiszniewskiej.

O tej to kobiecie pisze obecnie jenerał francuski Maszard w swojej książce „Les Espionnes de Paris". Dowiadujemy się stamtąd, że księżna Wiszniewska jest z pochodzenia podrzutkiem, któremu w przytułku nadano imię Janiny Marji Solange. Młodo bardzo rozpoczęła burzliwą karjerę, przyczem zawadziła po drodze o zakład poprawczy dla upadłych dziewcząt. W r. 1908 wyszła zamąż za 80-letniego księcia Adama Wiszniewskiego. Zostawszy wkrótce wdową, rzuciła się w wir wesołego życia na francuskiej Riwierze. W czasie wojny księżna Wiszniewska pozostawała na usługach rozmaitych rządów jako szpieg. Opłacano ją sowicie, ponieważ wskutek swoich rozgałęzionych znajomości mogła oddawać cenne usługi.

Dobrodziejka aniołów.

W tych dniach minęło lat sto od śmierci słynnego włoskiego rzeźbiarza Canovy.

Żadna z rzeźb jego nie spotkała się z tak osobliwym zaszczytem jak grobowiec Stuartów w kościele św. Piotra w Rzymie. W bocznej nawie tej wspaniałej bazyliki wznosi się grobowiec w kształcie wieży, w której spoczywają ostatni Stuartowie: Jakób III i dwaj jego synowie, pretendent Karol-Edward i kardynał Yorku. Drzwi grobowca strzeżone są przez dwa geniusze, czy anioły, trzymające w ręku symboliczne zgaszone pochodnie. Wszyscy zachwycali się arcydziełem dłuta Canovy.

Zachwycała się niem także pewna dama rzymska, żona generała. Jedno tylko miała do zarzucenia rzeźbie zmarłego już wówczas mistrza, a mianowicie strój aniołów. Właściwie strój ten nie istniał wcale i piękne anioły pyszniły się swymi klasycznymi kształtami.

Panią generałową raził ten brak skromności marmurów. Wprawdzie za lat swej bujnej młodości pani generałowa była baletnicą, ale na starość i djabeł pokutę czyni... Postarała się więc o zezwolenie rządu i kazała uszyć obu aniołom piękne sukienki z błyszczącej blachy. Do dziś dnia szaty te „zdobią" rzeźbę Canovy i przypominają światu zacną matronę, jedyną w swoim rodzaju dobrodziejkę nieodzianych aniołów.

Walka niedźwiedzi w ogrodzie zoologicznym.

Niezwykłej walki dwóch niedźwiedzi polarnych z wielkim niedźwiedziem brunatnym był w tych dniach widownią hamburski ogród zoologiczny.

Przy czyszczeniu klatek z niedźwiedziami, posiadającemi wspólny dziedziniec wewnętrzny, pozostawiono otworem drzwi klatki, w której znajdowały się dwa niedźwiedzie polarne. Przechadzający się wówczas po dziedzińcu wewnętrznym wielki niedźwiedź brunatny, skorzystał z tego i wślizgnął się do tej klatki. Z początku zwierzęta przyglądały się sobie, jakby zdziwione, po chwili wszakże intruz rzucił się na białe niedźwiedzie i wywiązała się walka zawzięta. Napadnięte znienacka niedźwiedzie nie ulękły się napastnika. Przyskoczyły oba do niego i wpiły się w brunatnego wroga z taką siłą kłami, że gryziony zaczął ryczeć rozpaczliwie. Usłyszawszy ten ryk, inne zwierzęta zaczęły mu wtórować rozgłośnie i cały ogród zabrzmiał rykami i wyciem.

Zwabiony głosami tymi pogromca zwierząt, Fred Margussen, wpadł do klatki, w której walczyły niedźwiedzie, uzbrojony w mocną pałkę, i zaczął okładać nią walczących. Wkrótce powiodło mu się ogłuszyć jednego z niedźwiedzi polarnych i wyprzeć do klatki sąsiedniej. Drugi natomiast niedźwiedź rzucił się na niego z wściekłością. Z wielkim trudem zdołał Margussen obronić się przed tą napaścią i pokonać silnemi uderzeniami pałki napastnika, pchając jednocześnie nogami broczącego obficie posoką niedźwiedzia brunatnego ku drzwiom klatki. Wreszcie powiodło się pogromcy wypchnąć poranione zwierzę i zatrzasnąć drzwi. Niedźwiedzie jednak polarne tak straszliwie pokiereszowały brunatnego, że zdechł wkrótce potem.

KIEROWNIK MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU W KRAKOWIE. W sobotę, dnia 28. bm. o godz. 9-tej rano przybywa do Krakowa kierownik Min. Przemysłu i Handlu Dr. Henryk Strasburger. Po uroczystem powitaniu na dworcu kolei przez przedstawicieli Władz, będzie Dr. Strasburger udzielał posłuchań w gmachu Województwa od godz. 9.30 rano.

URLOP PREZESA SĄDU. Prezydent sądu okręgowego karnego Pelc, rozpoczął urlop. Kierownictwo sądu sprawować będzie w zastępstwie sędzia sądu okręg. Klimecki.

MRÓZ. Zawcześnie, bo wśród jesieni termometr wskazywał wczoraj rankiem i wieczorem — $1^1/_2$ stopnia Celsiusa.

JAPOŃCZYK W KRAKOWIE. W Krakowie bawi p. Susuki, młody Japończyk, wysłany na lat 6 do Polski przez rząd japoński celem zaznajomienia się dokładnie ze stosunkami u nas. Pan Susuki po uzupełnieniu studjów w Polsce, poświęci się karjerze dyplomatycznej. Ambasada japońska w Warszawie narazie wysłała go do Krakowa, gdzie rozpoczął on naukę języka polskiego i gdzie ma zamiar zapisać się do szkoły nauk politycznych. Panem Susuki zaopiekował się prof. Uniw. Dr. Szyszkowski. Wysłanie p. Susuki do Polski na lat 6, jest dowodem, że Japonia poważnie liczy się z Polską.

DRUGIE POSIEDZENIE MIEJSKIEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ odbyło się we wtorek 24 b. m. w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego. Przewodniczył prez. m. Federowicz, udział w obradach wzięli wszyscy wiceprezydenci miasta oraz liczni radcy miejscy. Po dyskusji uchwalono budżet na r. 1922 i polecono prezydjum miasta, by w jak najkrótszym czasie opracowało budżet na r. 1923 tak, aby obydwa budżety t. j. na rok bieżący i przyszły, mogły być przez Radę miasta traktowane łącznie. Ponadto uchwalono polecić prezydjum miast, aby przedłożyło komisjom i Radzie miasta projekt inwestycyj miejskich, któreby mogły być wykonane w latach 1923 i 1924.

ZALICZKI DLA URZĘDNIKÓW I SŁUŻBY MIEJSKIEJ. W dniu dzisiejszym Kasa miejska ma rozpocząć wypłatę zaliczek urzędnikom i służbie miejskiej. Fundusz na ten cel zdołano uzyskać wskutek usilnych starań prezydjum miasta u czynników rządowych.

EMERYTOM KOLEJOWYM ORAZ WDOWOM I SIEROTOM po nich przyznało Minist. Kolei żel. zamiast pobieranego dotąd dodatku miesięcznego w kwotach 14.000 Mp. względnie 7.000 Mp., 50-procent. podwyżkę poborów dotychczasowych bez ostatniego wyżej podanego dodatku z ważnością od 1 września 1922 która to podwyżka będzie wypłacona z poborami za listopad 1922 r.

Od 1 października 1922 r. podniosło M. K. Ż. 50-proc. podwyżkę na 75 procent., którą wypłaci się z poborami za grudzień 1922 r. Również zniesione zostały pasy dodatków drożyźnianych, raz od 1/IX, drugi raz od 1/X 1922, podwyżka powstała z tego tytułu będzie wypłacona później.

ROZDZIAŁ CUKRU. W bieżącym tygodniu rozdziela Magistrat cukier jedynie między konsumy i urzędy. Rozdział cukru między instytucje, szkoły i zakłady, nastąpi w przyszłym tygodniu.

KONFISKATA BROSZUR. Krakowska prokuratura skonfiskowała przed kilku dniami z powodu obrazy religji następujące broszury: „Co Rzym dał Polsce?" Napisał Marian Drzazga, „Rzeczy ważne dla myślących ludzi". „Dlaczego Bóg złe dopuścił?" „O piekle", „O Kościele", „Mitologja, a biblja", „Dla tych, którzy myślą sami za siebie" i t. d. Cały nakład skonfiskowanych broszur, które wyszły kosztem różnych sekt, ma być zniszczony.

PODWYŻSZENIE OPŁAT KONSULARNYCH polskich, nastąpić ma, jak się dowiadujemy w drugiej połowie października.

ZE ZWIĄZKU OCHRONY LOKATORÓW. Z Syndykatu Związku ochrony lokatorów komunikują nam: Wobec rezygnacji prezesa i nieobecności sekretarza, główne i jedyne Biuro „Związku ochrony lokatorów" w Krakowie znajduje się przy ul. Siennej l. 3. I. p. i tam jedynie wpisu na członków dokonać można. Wszelkie inne enuncjacje, uchwały i pisma nieopatrzone pieczęcią Syndykatu są nieważne i pochodzące od osób nieuprawnionych i niekompetentnych działających na szkodę Związku.

KRAKOWSKI KOMITET KRESOWY zawiadamia, że we czwartek, dnia 26 bm. od godz. 9—6 w lokalu Komitetu (Długa 4 oficyny, parter) przyjmować będzie od członków zapisy na cukier, który wkrótce zostanie rozdany. Ktoby się nie zgłosił w oznaczonym terminie, traci prawo do pobrania cukru.

SPRAWA GRUNTU POD BUDOWĘ MUZEUM NARODOWEGO wejdzie na dzisiejsze posiedzenie rady miejskiej dla ostatecznego formalnego załatwienia. Bezpośrednio potem magistrat przekaże grunt Komitetowi budowy Muzeum. W związku z powyższem formalnem załatwieniem tej sprawy, otwarta będzie w niedzielę dn. 29 bm. w Tow. Sztuk Pięknych wystawa projektów powstać mającego Muzeum. Wystawa obejmie plany architektoniczne prof. A. Szyszko-Bohusza, perspektywy i model gipsowy.

UROCZYSTY DZIEŃ ABSTYNENCKI urządza Związek Młodzieży Rękodz. i Przemysłowej w Krakowie przy ul. Krupniczej l. 20 w niedzielę, dnia 29 paźdź. b. r. Prócz referatów ks. Hortyńskiego, prof. Rutkowskiego i hr. K. Rostworowskiego, tudzież uroczystych przyjęć nowych członków, odegraną zostanie sztuka na tle życia alkoholików Tad. Dalewskiego, pt. „Lekarstwo na wszystko". Początek uroczystości poprzedzi msza św. w kościele SS. Sercanek przy ul. Garncarskiej, o godz. 9.30. Akcję powyższą poprze niezawodnie młodzież krakowska, licznem uczestnictwem.

WYKŁADY NAUKI O STYLACH. W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 rano rozpocznie się w Krakowsk. Muzeum przemysłowem jak w roku ubiegłym systematyczny wykład o stylach. Z wykładów mogą korzystać wszyscy w każdą niedzielę za opłatą 100 Mp. Wpis na wszystkie wykłady dla stałych uczestników wynosi 2000 Mp.

„ROBINZON KRUZOE" DLA MŁODZ. SZKOLNEJ. Staraniem Kuratorjum odbędzie się w kinoteatrze „Warszawa" wyświetlenie filmu p. t. „Robinson Kruzoe" w dniach 25 i 26 b. m. po trzy przedstawienia dziennie. Początek przedstawień o godzinie 2-giej, 3.30 i 5-tej. Bilety po 200 Mp. wydaje Kuratorjum.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek 26 bm. o godz. 6-tej wieczorem (ul. św. Anny l. 12 parter) prof. Dr. Witold Wilkosz wygłosi odczyt p. t. „Relatywistyczna teorja przestrzeni i czasu" w ujęciu Whitehead'a. Po odczycie dyskusja. Wstęp 50 Mp.

ECHA WIECU OGÓLNO-AKADEMICKIEGO. Otrzymujemy następujący komunikat od prezydjum onegdajszego wiecu ogólno-akademickiego: Prezydjum wiecu donosi, że Komitet Wykonawczy wiecu ogólnoakademickiego został wybrany po uchwaleniu rezolucji, a w skład jego weszli koledzy: Hrabyk Klaudjusz, Kirkor Stanisław, Rząca Tadeusz, Mazurek Jan. Komitet Wykonawczy został przyjęty onegdaj przez pana rektora Natansona, który odebrał rezolucje, przesłane do Prezydjum Rady Ministrów, Ministerstwa Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego, oraz Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

DANCING urządzany przez Tow. Czerwonego Krzyża na cele opieki nad dziećmi, odbędzie się w sobotę. w Starym Teatrze. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra salonowa pod kierownictwem p. Czajki, która na poprzednim dancingu pozyskała sobie pełne uznanie tańczącej młodzieży. Początek zabawy na życzenie publiczności przełożony został na godzinę 9-tą wieczór. Koniec o godz. 1-szej w nocy.

NAGŁY ZGON. Franciszek Małeta, lat 21, plombista kolejowy, pochodzący z Kantorowic, zmarł wczoraj o godz. 6. nagle na udar serca podczas pełnienia służby.

POŻAR. Wczoraj popołudniu zapaliły się węgle w piwnicy domu pod l. 14 przy ul. Jabłonowskich. Zawezwana straż pożarna po krótkiej akcji ratowniczej ogień ugasiła.

KIESZONKOWCY NA TANDECIE. Wczoraj na targu tandetnym skradziono p. Józefowi Klukowi, kolejarzowi, z kieszeni zarzutki, portfel zawierający 100 tysięcy Mp., oraz legitymacje.

WOJOWNICZY DEZERTERZY. W krakowskim sądzie wojskowym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Jackowi, vel Jakóbowi Becherowskiemu, szer. 4 p. strz. podhal., który kilka razy dopuścił się dezercji, a ścigany przez policję, bronił się przy pomocy rewolweru i w ten sposób udaremnił aresztowanie. Trybunał skazał Becherowskiego na dwa lata ciężkiego więzienia.

Również przed sądem wojskowym stanął Władysław Wilczyński, vel Król, sierżant sztab. i Stefan Matłowski, starszy szer., obaj z post. defenzywy ekspozytury w Radoszowicach, oskarżeni o usiłowaną kradzież konia, pasącego się na łące w okolicy Kobrawia, przyczem oskarżeni strzelali i poranili ciężko właściciela konia, Wróblewskiego. Nadto obaj zbiegli do Bolszewji, gdzie przebywali jakiś czas. Trybunał skazał każdego z nich na 20 miesięcy ciężkiego więzienia.

PASEK CUKROWY PRZED SĄDEM. W sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbędzie się w tych dniach rozprawa przeciw Markusowi Morgenlesserowi i M. Kleinbergerowi, współwłaścicielom fabryki „Polonia" w Krakowie, o pasek cukrem. Przed kilku tygodniami, gdy w naszem mieście brakowało cukru, policja zakwestjonowała w czasie rewizji w tej firmie 8 cetnary metryczne cukru, przeznaczonego, jak stwierdziły dochodzenia na pasek.

BANDYCKIEGO NAPADU dokonali nieznani sprawcy we wsi Gaj, pow. Podgórskiego, w celu rabunku i osobistej zemsty na gospodarzu Karolu Birgielu, zadając mu dwie głębokie rany w głowę drągiem i cztery rany nożem w nogę. Rannego przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Z kraju.

(Z) **ZMIANA STATUTU DYSCYPLINARNEGO DLA ADWOKATÓW.** W dniu 1. listopada wchodzi w życie ustawa sejmowa w sprawie zmiany niektórych postanowień statutu dyscyplinarnego, dla adwokatów i kandydatów adwokackich w byłym zaborze austrjackim. Tekst ustawy ogłoszony był w numerze 87. dziennika ustaw.

(Z). **DELEGACJA Z MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ** przybyła wczoraj do Warszawy w sprawie stosunków w Małopolsce Wschodniej. Delegację przyjął minister spraw wewnętrznych Kamiński i premjer Nowak.

LICZBA LUDNOŚCI M. KATOWIC. Według statystyki urzędowej ludność Katowic wynosiła z początkiem lipca 46.501 osób, z końcem zaś tegoż miesiąca wzrosła do liczby 60 109. W tym okresie sprowadziło się do Katowic przeszło 14 000 osób, wyjechało natomiast przeszło 2 500.

ARESZTOWANIE OSZUSTÓW CELNYCH. Przed kilku dniami policja lwowska wpadła na trop oszustw celnych, uprawianych na wielką skalę. Aresztowano kilku spedytorów. Szkody wyrządzone państwu, obliczono na miljardy.

KRADZIEŻ W BARAKACH W OŚWIĘCIMIU. Przed kilku dniami nieznani sprawcy skradli z zamkniętego magazynu Państwowego Etapu emigracyjnego w barakach w Oświęcimiu, 91 białych fartuchów sanitarnych, 17 płaszczy damskich różnego koloru, kaftaników, oraz części garderoby damskiej łącznej wartości 572 tys. Mp.

ZWŁOKI OFICERA MARYNARKI. Dnia 21.bm. wyłowili rybacy zwłoki oficera marynarki, w randze porucznika. Sądząc z początkowego rozkładu ciała przypuszczają, że zwłoki przez kilka dni już leżały w wodzie. U topielca znaleziono bilet wizytowy na nazwisko Witkowski.

ZA UKAZANIE SIĘ PO PIJANEMU NA ULICACH miasta Łodzi, skazano szereg osób na dotkliwe kary.

SPRAWA SZKÓŁ LITEWSKICH W WILNIE. „Gazeta Warszawska" donosi: Do ostatnich dni kolonja litewska w Wilnie osgowała władze polskie i utrzymywała swe szkoły przy pomocy tow. „Rytas" w Wilnie i Święcianach. Obecnie nastąpił zwrot w opinji. W sobotę d. 14 bm. i w poniedziałek d. 16 bm. była u kuratora okręgu szkolnego delegacja wymienionych towarzystw w sprawie dalszego istnienia szkół litewskich. Na konferencji omawiano przejęcie przez państwo istniejących szkół litewskich, uznanie ich za publiczne, jak również omawiano sprawę upaństwowienia gimnazjum litewskiego. We wszystkich punktach osiągnięto zasadnicze porozumienie.

Ze świata.

WYJAZD POLSKICH GENERAŁÓW DO FRANCJI. W tych dniach udają się na specjalne studja wojskowe sześciotygodniowe do Francji jenerał Romer, jenerał Rybak, jenerał Thulie, pułkownik Kutrzeba i pułkownik Dreszer.

ECHO WIZYTY GEN. SIKORSKIEGO W PARYŻU. Ilustracja francuska „Panorama" zamieszcza w ostatnim nrze (114) szereg reprodukcyj fotograficznych z wizyty gen. Sikorskiego w Paryżu — wraz z autografem aforyzmu generała specjalnie dla tego pisma sporządzonym. („La folie du desarmement est tout aussi dangereuse pour la paix du monde que la folie des armements" Sikorski, gen. dyw.).

O LOS POLSKICH INWALIDÓW WE WIEDNIU. Podczas swej bytności w Warszawie poruszył wiedeński nasz poseł Lasocki piekącą sprawę inwalidów polskich w Wiedniu. Ci najnieszczęśliwsi żyją tam w okropnych warunkach, — wrócić do kraju nie mogą, a w myśl zarządzenia ministerstwa wstrzymaną ma być wypłata zasiłków inwalidom, żyjącym za granicą. W szczególności tragicznym jest los kilkunastu ślepców, którzy do kraju absolutnie wrócić nie mogą, a tam literalnie mrą z głodu. Poseł Lasocki interweniował u władz kompetentnych, a narazie wypłaca w poselstwie wiedeńskiem nieszczęśliwcom doraźne zapomogi.

POLSKIE TOW. „STRZECHA" WE WIEDNIU przeniosło się do nowego lokalu, VI, Gumpendorferstrasse, 9. Nowoutworzona sekcja artystyczna pod kierunkiem p. Pacowskiego, urządzi szereg wieczorków i przedstawień amatorskich. Amatorzy i amatorki, chcący brać udział w przedstawieniach, zgłosić się mogą listownie do p. sekretarza Kleinera, III, Renweg, Poselstwo.

POLSKA ZAOPATRUJE WIEDEŃ W TOWARY BŁAWATNE. W ostatnich czasach sprowadzono całe wagony towarów bławatnych i włókienniczych z Łodzi i Bielska do Wiednia. Charakterystyczne, że już po opłaceniu ceł i transportów, towar ten znacznie jest tańszy, niż wiedeński.

GDAŃSKIE PIENIĄDZE MIEJSKIE. Senat wolnego miasta Gdańska przedstawił radzie miejskiej projekt ustawy w sprawie wydania t. zw. pieniędzy miejskich w sumie 360 miljonów marek. Wniosek ten wywołany był przez brak środków płatniczych. Nowe pieniądze miejskie wolnego miasta wydane być mają w banknotach 100, 500 i 1000 markowych.

WYPRAWA AMUNDSENA. „Berl. Ztg. am Mittag" donosi z Seatle, że Amundsen i jego towarzysz Omdal zamierzają wybudować kwaterę zimową. Dotychczas nie cierpieli oni niedostatku, ponieważ są dostatecznie zaopatrzeni w środki żywności. W maju, a najdalej w czerwcu roku przyszłego przedsięwezmą oni lot do bieguna północnego. Amundsen miał się wyrazić, że rozporządza tak dobremi środkami technicznemi, iż wyprawę do bieguna odbędzie w jednym roku.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES SZACHISTÓW WE WIEDNIU. W międzynarodowym turnieju szachistów o mistrzostwo świata, który rozegra się we Wiedniu, wezmą udział następujący szachiści: Aljechin i Bogoljubow z Rosji, Rubinstein Polska, Spielmann, Dr. Tarasch, Tochman, Samisch (Niemcy), Maroczi, Reki (Węgry), Wolf (Czechosłowacja), Dr. Tartakower (Ukraina), Grünfeld (Austrja), Capablanca (Włochy). Kongres rozpoczyna się 13 listopada o godz. 4-tej popołudniu. Turniej o mistrzostwo 13 listopada o godz. 2-giej popołudniu. Główny turniej i turniej dla pań 13 listopada o godz. 6-tej wieczorem.

Z PROCESU O ZAMACH NA RATHENAUA. W procesie przeciwko literatowi drowi Steinowi i Dietrichowi o pomoc udzieloną sprawcom zamachu na Rathenaua, trybunał uwolnił dra Steina, natomiast Dietricha skazał na 6 miesięcy więzienia.

SZCZEPIENIE WŚCIEKLIZNY PSOM. Szczepienie przeciwko wściekliźnie metodą Pasteura stosowane było dotychczas z powodzeniem u ludzi, lecz nie u zwierząt, ze względu na to, że było zbyt kosztowne i wymagało zbyt wiele czasu. Obecnie jednak donoszą z Tokio, że lekarzom japońskim: Umeno i Doi powiodło się wynaleźć szczepionkę przeciwko wściekliźnie, która już po jednem zastrzyknięciu czyni zdrowe psy odpornemi przeciwko strasznej chorobie. Skuteczność tego środka wypróbowano już w Stanach Zjednoczonych, gdzie wzmogła się ostatniemi czasy w pewnych okolicach liczba wypadków wścieklizny wśród psów. Psy, zaszczepione metodą lekarzy japońskich, nie reagowały wcale na zakażenie ich śliną psów chorych. W ten więc sposób powiedzie się może ograniczyć, a może i wytępić zupełnie tę straszną chorobę.

STRAJK PALACZY TYTONIU. Według doniesień pism francuskich, minister finansów de Lasteyrie zamierza w najbliższym czasie podnieść cenę tytoniu we Francji. Wiadomość ta wywołała w kołach francuskich palaczy tytoniu wielkie wzburzenie. Organizacja „Liga palaczy tytoniu" zamierza na ową podwyżkę odpowiedzieć proklamowaniem jeneralnego strajku swych członków.

CAŁKOWITE ZAĆMIENIE SŁOŃCA przypada na dzień 10 września 1923 r. i będzie widzialnem w zachodniej części Stanów Zjednocz. Ameryki półn. oraz w Meksyku. Rząd francuski zażądał już od Izby deputowanych uchwalenia kredytu na zorganizowanie wyprawy francuskiej, mającej obserwować to zaćmienie w miasteczku meksykańskiem Encenada, położonem na południe od Los Angeles.

KONFERENCJE WSCHODNIE. Uważają za rzecz pewną, że konferencja wschodnia odbędzie się w Lozannie, gdzie czynione są już przygotowania na pomieszczenie członków konferencji. Termin nie jest jeszcze ustalony, prawdopodobnie jednak konferencja odbędzie się między 10, a 20 listopada.

Giełda Krakowska

25 października.

(stm.). Na krakowskim rynku pieniężnym kurs obcych walut uczynił znowu skok w górę. Gdy jeszcze wczoraj dolary trzymały się na onegdajszym kursie 12.500, dzisiaj notowano je już po 13.700. Z dolarami idą w górę inne zachodnie waluty — funty sterlingi zyskały 450 punktów, franki franc. 30, ogromny skok zrobiły liry włoskie na 560. A co jest godne szczególnej uwagi, to fakt, że zaczęła się wzmacniać nawet marka niemiecka. Warto także zanotować, że dzisiaj na krakowskiej giełdzie wszystkie waluty były mocniejsze, niż na warszawskiej— gdy zwykle bywa naodwrót.

Na rynku papierów wartościowych natomiast nastąpiło pewne osłabienie. Popyt zmniejszył się w sposób widoczny, dążenie do realizacji zaznaczyło się w sposób dobitny, tak że wpłynęło to na obniżkę kursów, odczuły to przedewszystkiem papiery miejscowe, zamiejscowemi robiono również po niższym kursie, z wyjątkiem Cegielskiego, który zwyżkował w dalszym ciągu pod wpływem notowań warszawskich.

Płacono w Krakowie za

Dolary	13600-13700
„ kanadyjskie	12500-13500
Franki francuskie	935—950
„ belgijskie	—·—
„ szwajcarskie	2400-2500
Funty angielskie	60500
Marki niemieckie	3.—
Korony austryackie	18-18½
„ węgierskie	4½-5.—
„ czeskie	425-435
Dynary	—·—
Lei rumuńskie	—·—
Liry włoskie	560.—
Floreny holenderskie	—·—

Akcye Tow. handl. i przem.:	Waluta [illegible] oflarow.	żąda[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	900·—	1100·—	[illegible]
„Impex"	200·—	300·—	—·—
Żegluga polska	325·—	425·—	340·-410
Zieleniewski	8300 —	9000·—	9000-8300·—
H. Cegielski	11000 —	14000·—	11000-13000·—
„Trzebinia"	2800 —	3200·—	3000· —
„Pocisk"	1600·—	1900·—	1800-1700.—
„Górka"	9000·—	9500·—	9500-9000·—
Siersza	14000·—	15000·—	14400 —
„Tepege"	8800·—	9300·—	8800-9000.—
Polska nafta	2400·—	2700·—	2600-2400·—
„Pezet"	1600·—	1800·—	1700.—
Mydło	5800·—	6200·—	6000-6200.—
„Krakus"	2700·—	3100·—	3000·-2800—
Chodorów	6200·—	6600·—	6500-6300·—
Elektrownia Siersza	1000·—	1200·—	1025-1100·—
Automotor	1000·—	1300·—	1200·—
Ćmielów	4200·—	4800·—	4800-4200·—
Szczakowa	[illegible]	[illegible]	32000.—

Dalsza zniżka marki niemieckiej.

Berlin 25. października (Telegram własny) (U) Marka niemiecka spada w dalszym ciągu w Zurychu 0·11.

Wiedeń 25 października (U) Marka polska notowana we Wiedniu 5 do 5 i 3/10. Praga 0·19 do 0·29, Berlin 34.37.

Warszawa 25. października (Z). Waluty zagraniczne mocne. Dolary 13,100, marki niemieckie 2.80, funty ster 58.500, franki 935, miljonówka 1.700.

Zurych. (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 0·12 3/6. — Holandya 213 3/4 — Nowy Jork 546 3/4 — Londyn 2434. — Paryż 39.15. — Medjolan 22.17. — Praga 17.75.— Budapeszt 0.21 3/4. Bukareszt 3.60. — Zagrzeb 2.20. — Sofia 3.60. — Warszawa 0.04 1/2 — Wiedeń 0.0075. — Austr. kor. stempl. 00078.

Giełda zbożowa. Warszawa (PAT) Giełda zbożowo-towarowa. Kuchy 22.000, kuchy lniane 22.000, franko skład kupującego. Kuchy rzepakowe 22.500, owies poznański 24.500, żyto wołyńskie 24.000 franko Warszawa, pszenica wołyńska 40.000 pszenica poznańska według próby 41000

PRZEWÓZ ZWIERZĄT Z RUMUNJI DO CZECHOSŁOWACJI, AUSTRJI I NIEMIEC. Według doniesienia Ministerstwa Kolei Żelaznych winien przewóz zwierząt i produktów zwierzęcych z Rumunji przez Polskę do Czechosłowacji, Austrji i Niemiec odbywać się wyłącznie w wagonach rumuńskich. Dla łatwiejszego i spieszniejszego uskuteczniania tego przewozu jest pożądane, aby transporty szły możliwie równomiernie bez znacznych wahań i całym składem pociągów w liczbie nie mniej niż 40 wagonów.

NAGŁY ODJAZD ROSYJSKIEJ MISJI HANDLOWEJ Z CZECH. Pisma czeskie donoszą, że z Pragi nagle wyjechał przewodniczący misji handlowej rosyjskiej Hortowenko wraz ze wszystkimi urzędnikami. Ten nagły odjazd tłomaczą w Pradze tem, że rosyjska delegacja zanadto się zajmowała sprawami armii czeskiej i pozostawała w stosunkach ze szpiegami rosyjskimi. Tak więc Rosjanie uprawiają wszędzie szpiegostwo.

ZE SPORTU.

Leafield. (PAT). Polradio. Dnia 22 b. m. odbyły się próby lotów w Sussex Dorn na samolotach bez motoru. Rekord uzyskał Reinham, przebywając w powietrzu 1 godzinę 53 minut.

Londyn. 21/10. (PAT.) Reuter. Lotnik francuski Maneroll utrzymał się w powietrzu na samolocie bez motoru 3 godziny 21 minut, pobijając w ten sposób rekord niemiecki o 15 minut.

Wiedeń. Admira Hakoah 2 : 1, Amateure-W. A. F. 8 : 0, Sportklub - Herta 2 : 1. — Vienna — F. A. C. 3 : 2. Rudolfshügel — W. A. C. 2 : 0. — Simmering - Wacker 2 : 1.

Budapeszt. Walka między Rapid a M. T. K. zakończyła się wynikiem 5 : 1 na korzyść M. T. K.

Londyn. Walka między reprezentacyjną drużyną angielską, a irlandzką zakończyła się wynikiem 2 : 0 na korzyść Anglików.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Zebranie pełnego okręgowego Komitetu wyborczego Chrześc. Zw. Jedności Nar. na Kraków miasto odbędzie się — jak nam komunikują — we **czwartek,** dnia 26 b. m. w sali Domu Związkowego przy ul. A. Potockiego 11, I. p. o godz. 7 wieczór.

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej urządza — jak nam komunikują — we **czwartek,** dnia 26 b. m. o godz. 7 wieczór w lokalu Domu robotniczego przy ul. św. Tomasza 37, I. p. **zgromadzenie wyborców dzielnicy Wesoła.** Wstęp za zaproszeniami, które wydaje biuro przy ul. A. Potockiego 11, I. p. w godz. od 9—1 przed pol. i od 4—8 wieczór.

Z Unii Narodowo Państwowej komunikują nam, iż wczoraj odbyło się posiedzenie w sprawach organizacyjnych i wyborczych. Podobne zebrania odbyły się na Zwierzyńcu i Podgórzu.

Obwieszczenie list wyborczych. Na murach miasta rozlepiono już obwieszczenia Komisyi wyborczej Nr. 41 na Kraków-miasto. W obwieszczeniach uwidocznione są listy kandydatów na posłów do Sejmu z Krakowa miasta, oraz poniżej listy państwowe poszczególnych stronnictw.

TEATR, LITERATURA SZTUKA,

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś po raz ostatni „Carewicz" G. Zapolskiej w świetnem wykonaniu z p. Węgierko oraz z gościnnym występem p. A. Zielińskiej, entuzjastycznie oklaskiwanej i podziwianej w roli Soni.

Nową atrakcją a zarazem miłą niespodzianką będzie lekka komedja włoska Henryka Balbo „Szklanka panny młodej", która w tryumfalnym pochodzie przeszła wszystkie sceny europejskie, ostatnie z ogromnem powodzeniem, grana na scenie teatru warszawskiego „Komedja". Udział p. Zielińskiej w jednej z ról głównych wraz z doskonałą obsadą z pp. Skalską, Siekierzyńską, Gorayską, Dobrzańskim, Kadenem, Żelawskim, Heniowskim, Solarskim, Wesołowskim w pomysłowej i starannej reżyserji p. Kosińskiego, zapewnia sztuce trwały sukces i długi szereg wieczorów.

O wielkiem zainteresowaniu się tą świetną nowością, świadczy już znaczna ilość rozsprzedanych biletów, kasa teatru rozpoczęła już sprzedaż biletów na dni następne.

W sobotę popołudniu po cenach 50 proc. zniżonych „Sublokatorka" A. Grzymały - Siedleckiego. W niedzielę popoł. po cenach 40 proc. zniżonych „Floretta i Patapon", doskonała farsa M. Hennequin'a.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE. Dzisiejsza premiera „Sprzedanej narzeczonej", wspaniałej opery Smetany, zapowiada się świetnie. Partje główne w wykonaniu najlepszych naszych solistów, nowa wystawa, doskonały balet, oraz dobrze wypróbowana orkiestra, złożą się niewątpliwie na całość, która zadowolić musi najwybredniejszy smak artystyczny.

Jutro w piątek 27. b. m. „Werther" słynna opera Massenet'a według Goethego, po cenach zniżonych, aby uprzystępnić najszerszym warstwom usłyszenie tej przepięknej francuskiej muzyki.

W piątek 27. b. m. wyjeżdża cały nasz zespół operetkowy na gościnny występ do Bielska, gdzie został zaproszony przez tamtejsze Towarzystwo Teatru Polskiego.

UROCZYSTE OTWARCIE WYSTAWY W TOW. SZTUK PIĘKNYCH. W niedzielę 29 b. m. odbędzie się w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim l. 4, uroczyste otwarcie wystawy obrazów i rzeźb, na której będzie wystawiony projekt gmachu muzeum narodowego, wykonany przez prof. A. Szyszko-Bohusza. Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 11 i pół w południe, podczas którego prezydent J. K. Federowicz wypowie mowę z okazji zapoczątkowanego już dzieła nowego gmachu Muzeum Narodowego. Z Warszawy, Lwowa, Wilna, Poznania, Lublina i innych miast przybędą na to otwarcie zaproszeni delegaci.

STARY TEATR. Dziś czwartek: Wieczór operowo-[illegible].

KINO-MUZEUM wyświetla dnia 26. b. m. po raz ostatni program pouczający: „Początek i rozwój życia".

—o—

O ISTOCIE BOLSZEWIZMU. Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w „Kollegium Wykładów Naukowych" (Rynek gł. 37), znany publicysta p. red. Edward Paszkowski, w piątek 27 b. m. o godz. 7-mej wieczór.

DO OPERY WILEŃSKIEJ została zaangażowana p. Wiktorja Pastówna (mezzo-sopran) i p. Adolf Reisapfel-Różyński (tenor), oboje ze znanej zaszczytnie szkoły śpiewu p. Ludwiki Marek-Onyszkiewiczowej.

„NIEBOSKA KOMEDJA" KRASIŃSKIEGO NA SCENIE WIEDEŃSKIEJ. Znany dramaturg Czokar, przetłumaczył „Nieboską komedję" Krasińskiego, która odegraną będzie w październiku na scenie „Raimund-[illegible]".

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Czwartek: „[illegible]"

Piątek: „[illegible]", Swena Langa.

Teatr „Bagatela".

Czwartek: „Carewicz" (występ **H. Zielińskiej**).

Piątek: „Szklanka panny młodej" (występ **H. Zielińskiej**) (premiera).

Sobota popoł.: „[illegible]" (ceny 50 proc. zniżone).

Sobota wieczór: „Szklanka panny młodej" (występ **H. Zielińskiej**).

Niedziela popoł.: „Florette i Patapon" (40 proc. zniżone).

Niedziela wieczór: „Szklanka panny młodej"

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Sprzedana narzeczona".

Piątek: „Werther".

Rozstrzygnięcie sprawy Jaworzyny w dniach najbliższych.

Paryż 25 października (Telegram własny) (Z) Konferencya ambasadorów przekazała decyzyę komisyi delimitacyjnej w sprawie **Jaworzyny** komisyi prawników, w skład której wejdą przedstawiciele Francyi, Anglii, Włoch i Japonii. Komisya złoży raport swój już za dni kilka tak, że **ostatecznej decyzyi rady ambasadorów należy oczekiwać w najbliższym czasie.** Na charakter decyzyi wpłynie wybitnie stanowisko Francyi. Tutejsze koła polskie są przekonane, że komisya prawników może jedynie zatwierdzić jednogłośną uchwałę komisyi delimitacyjnej, którem orzekła podział Jaworzyny. **Sprzeciwy czeskie skierowane przeciwko uchwale wywarły w sferach decydujących niesmak.**

Układ handlowy polsko-węgierski

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna" donosi: Dzisiaj **rozpoczynają się w ministerstwie przemysłu i handlu pertraktacye z delegacyą węgierską** o układ handlowy polsko-węgierski. — Przewodniczącym delegacyi węgierskiej jest węgierski chargé d'affaires w Warszawie, p. Apor.

Niesłychane żądania Petruszewycza odroczenia Wyborów w Małopolsce Wschod.

Warszawa. 25 października (Wir). Dowiaduję się, iż Petruszewycz wystosował do rządów Francji, Włoch i Anglji memorjał, w którym **domaga się odroczenia wyborów w Małopolsce Wschodniej.** W tutejszych kołach politycznych nie sądzą, by memorjał miał dać powód do jakiegokolwiek wkroczenia. Państwom sprzymierzonym wiadomo jest, że Wschodnia Małopolska znajduje się jak reszta kraju w rozkwicie gospodarczym pomimo walk, jakie na ziemi tej toczyły się przez lat sześć. Masa ludności ukraińskiej jest też ugodowo usposobiona a **a niepokojona jest tylko terrorem emisarjuszy pana Petruszewycza, subsydyowanego przez Niemcy, Sowiety, a niezawodnie i przez Czechy.** Tendencja Petruszewycza, aby za pomocą napadów bandyckich sparaliżować akcję wyborczą jest również widoczną wszystkim w Europie. To też, jak się dowiaduję, rząd włoski już wypowiedział swoje desinteressement co do przedmiotu poruszonego w memorjale Petruszewycza.

Okoń pozbawiony praw stanu duchownego

Przemyśl 25 października (Tel. wł.) (Z). Sąd biskupi w Przemyślu ogłasza następujący wyrok, który zapadł na procesie kanonicznym przeciwko księdzu Eugeniuszowi **Okoniowi.** Wyrok brzmi:

„Eugeniusz Okoń zostaje pozbawiony prawa noszenia sukni duchownej, obojczyka duchownego i tonzury z powodu udowodnionego niemoralnego trybu życia od lat wielu, dalej z powodu podburzania ludności do czynów nielegalnych, oraz nieposłuszeństwa wobec władz duchownych".

Wyrok ten ordynaryat biskupi w Przemyślu zaaprobował i przesłał go skazanemu do Radomyśla. Temsamem Eugeniusz Okoń **pozbawiony został praw i przywilejów stanu duchownego i przeniesiony do stanu świeckiego.**

Dalsze przesłuchanie Fedaka.

Lwów. (AW). Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się przemówieniem obrońcy Fedaka, który stwierdza, że policja aresztowała już drugiego obrońcę w procesie, mianowicie dra Sawczaka. Dopatruje się w tem jakiegoś systemu i prosi Trybunał o interwencję. Przewodniczący oświadcza, że sprawa nie leży w kompetencji Trybunału, prokurator zaś żąda zaprotokołowania słów obrońcy, podsuwających sprawiedliwości uprawianie jakiegoś systemu wobec obrony.

W dalszym ciągu swoich zeznań Fedak zaprzecza wielu szczegółom w akcie oskarżenia. Przedewszystkiem zaprzecza, jakoby zamach był wynikiem narad tajnej organizacji. Przyznaje, że istniała tajna organizacja wojskowa „Wola", która organizowała wojsko, by w razie przyznania Galicji Wschodniej Ukraińcom mieć gotową armję, dalej zeznaje, że istniała także druga tajna organizacja „Kur", która zbierała się na posiedzenia w lokalu Domu Narodnego we Lwowie. Na pytanie: czy „Wola" miała łączność z Czechosłowacją i rządem Petruszewycza we Wiedniu, Fedak oświadczył, że **łączność ta miała miejsce,** dokładnie jednak nie umie tego wyjaśnić. Twierdzenia Fedaka, złożone w protokole śledczym, że „Wola" ma na celu wywołanie powstania, nazywa oskarżony mylną stylizacją, do której nie przywiązywał znaczenia i dlatego protokół podpisał. Tajnym dziennikiem „Woli" był „Nasz szlach", który Fedak sam drukował w prywatnych mieszkaniach we Lwowie. Wszystkie odezwy, które wychodziły z wojskowej organizacji, również sam drukował, m. in. odezwę przeciwko konskrypcji, skierowanej do chłopów i robotników, a podpisaną przez „rząd ukraiński". Odezwy z napisem: „Precz z okupantami, precz z wojewodami, niech żyje zjednoczona ukraińska republika! itp.", drukował Fedak przy pomocy kolegów, których nazwiska nie chce wyjawić.

Na uwagę przewodniczącego, iż w śledztwie zeznał, że żaden członek organizacji tajnej nie mógł wykonać jakiegokolwiek czynu bez zezwolenia naczelnej organizacji, Fedak oświadczył, że w chwili dokonania zamachu nie był już członkiem organizacji, a zresztą w tym czasie był w takim nastroju, że choćby mu organizacja nie pozwoliła, byłby jednak zamachu dokonał. Przyznaje dalej, że wydał „czarną listę zdrajców i konfidentów polskich". Nazwiska te odczytano na rozprawie. Na czele listy jest umieszczone nazwisko z **dokładnym opisem osoby śp. Twerdochliba,** niedawno zamordowanego pod Sapieżanką, następnie nazwisko Michała Jackiwa, redaktora „Ridnego Kraju" oraz szereg innych. Na końcu listy znajduje się przestroga przed temi osobami, oraz wezwanie, by wszelkimi sposobami paraliżować ich działalność.

Dalej odczytano treść przysięgi członków tajnej organizacji i instrukcje dla prowadzenia pracy wojskowej w tych organizacjach.

Po przerwie zeznawał dalej Fedak. Zeznania swoje, złożone w śledztwie w tym duchu, że zamach stanu w Małopolsce Wschodniej był już przygotowany na wiosnę roku 1920, obecnie Fedak cofa, twierdząc, że ustęp ten jest dowolną stylizacją prowadzącego śledztwo. Na zapytanie przewodniczącego, czy miał zamiar zabicia wojewody Grabowskiego, odpowiedział: „Nie mógłbym powiedzieć tego, abym go chciał koniecznie zabić, chciałem tylko zamanifestować i dlatego umyślnie mierzyłem w plecy, strzelałem dlatego aż trzy razy, gdyż na jeden strzał nie byłby nikt zwrócił uwagi!, czwarty strzał skierowałem do siebie, chcąc się pozbawić życia". — Fedak zaprzecza odczytanemu w tem miejscu zeznaniu oskarżonego Sztyka, że zabicie Naczelnika Państwa i wojewody Grabowskiego miało być hasłem do powstania ukraińskiego i że po zamachu miała wkroczyć do Galicji przez Czechosłowację armja Petruszewycza. Fedak przyznaje, że był on na wiecu 1 lipca 1920 r. i głosował za rezolucjami, wymienionemi w akcie oskarżenia, posiadającemi znamiona zdrady głównej. Na wiecu tym byli również komuniści.

Po przesłuchaniu Fedaka przez przewodniczącego, jeden z obrońców ukraińskich domagał się od Trybunału, by zarządził spisywanie protokołu w języku ukraińskim, a gdy Trybunał po naradzie odmówił stronom prawa ingerencji co do sposobu prowadzenia rozprawy, obrońcy zażądali przerwy dla naradzenia się, poczem oświadczyli, że wnoszą protest do sądu apelacyjnego. W dalszym ciągu odpowiadał Fedak na pytania prokuratora, sędziów przysięgłych i obrońców.

O godz. 8-ciej rozprawę przerwano do czwartku rana.

Z polskich placówek dyplomatycznych.

Warszawa 25 października (Wir). Kierownik konsulatu w Olsztynie, pan **Karol Ripa,** został mianowany wicekonsulem tamże. Sekretarz legacyjny poselstwa polskiego w Moskwie, pan **Tomasz Morawski,** mianowany został radcą legacyjnym drugiej klasy z pozostawieniem na stanowisku. Sekretarz legacyjny tegoż poselstwa, **Władysław Sidorowicz** przeniesiony został w tymsamym charakterze do Charkowa.

Sekretarz poselstwa japońskiego w Warszawie, pan **Uszijama,** który dziś wyjeżdża z Polski, odznaczony został orderem „Polonia restituta".

Akta z Rosyi.

Warszawa. 25 października (Wir). Dziś rozpoczęto wypakowywanie 18 wagonów, jakie nadeszły z Rosyi, zawierających akta gen. gubernatorstwa i zarządów miejskich byłego Królestwa Polskiego. Akta oddaje się bezzwłocznie właściwym urzędom i władzom.

Japończycy wstrzymują pochód bolszewików.

Ryga (PAT). Armja czerwona dotarła do przedmieść Władywostoku. Wojska japońskie przeszkodziły wkroczeniu do miasta.

Burzliwe posiedzenie parlamentu czeskiego.

Praga (AW). Dziś o godzinie 11-ej przed południem **zebrał się na sesyę jesienną parlament czeski,** na którym premier Swehla wygłosił expose. Członkowie stronnictw czeskich koalicyjnych jakoteż słowackie stronnictwo ludowe zajęły miejsce przed tr

bank mowy. **Mowę premiera przerywali bezustannie posłowie słowaccy okrzykami.** Początkowo Czesi zachowywali się spokojnie, później jednak odpowiedzieli na przerywania Słowaków, tak że **doszło do burzliwych scen**, wśród których prawie że bez Rada [illegible] mowy Švehli.

Skład gabinetu Bonar Lawa.

Londyn (PAT). Definitywny skład nowego gabinetu angielskiego jest następujący:

Prezydent gabinetu: Bonar Law.
Lord prezydent izby: **Lord markiz Salisbury.**
Lord kanclerz: **Baron Cave.**
Kanclerz skarbu: **Stanley Baldwin.**
Minister spraw wewn.: **Bridgemant.**
Minister spraw zagran.: **Curzon.**
Minister kolei: **Ks. Devonshire.**
Minister dla Indyi: **Peel.**
Minister wojny: **Darby.**
Minister marynarki: **Amery.**
Minister handlu: **Greare.**
Minister hygieny: **Boscaven.**
Minister rolnictwa: **Sanders.**
Sekr. stanu dla Szkocyi: **Baron Novar.**
Prokurator generalny: **Dugles Hogge.**
Prokurator Szkocyi: **William Watson.**

Podsekretarze stanu będą wymienieni w późniejszym czasie.

Nowy rząd a sprawy polskie.

Warszawa, 25 października. (Wł.). Do tej chwili sfery rządowe polskie nie otrzymały raportu o przesileniu w nowym gabinecie angielskim. Koła te jednak **przestrzegają przed zbytnim optymizmem co do większej życzliwości nowego rządu dla spraw polskich.** Można natomiast być przekonanym, że ustanie dotychczasowa nierównomierność polityki Lloyda Georgea, która ustalała zaufanie Europy do polityki angielskiej.

W szczególności ustanie konkistorstwa w załatwianiu sporów terytoryalnych, które tak wielkie znaczenie ma dla szybkiej pacyfikacyi Europy. Lord Curzon pozostanie nadal ministrem spraw zagranicznych, to też i polityka zagraniczna Anglii pozostanie niezmieniona. W każdym razie ujemny bilans polityki Lloyda Georgea wykaże szkodliwość polityki tej i skłoni może lorda Curzona do zmiany jej kierunku.

Chamberlain tworzy nową partyę.

Londyn (AW). Według doniesień biura Reutera, **utworzył Chamberlain wraz ze swoimi zwolennikami,** którzy stanowili mniejszość na zgromadzeniu Unionistycznem, **nową partyę niezależnych konserwatystów.**

Spotkanie premiera z szefem rządu irlandzkiego.

Londyn. (PAT.) Dziś w Londynie nastąpiło spotkanie Bonara Lawa z szefem rządu irlandzkiego Cosgrave.

Program Bonar Lawa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wedle informacyi przez Tel. Company program Bonara Lawa obejmie następujące punkty: **Żadna interwencja w kwestjach kontynentalnych przyjaźń i ententa z Francją** jako podstawa zasadniczej polityki kontynentalnej Anglii, ograniczenie przedsięwzięć zagranicznych, zwłaszcza na wschodzie, zaprowadzenie oszczędności w ministerstwach, przywrócenie kontroli parlamentu nad wydatkami, **zniżenie niektórych podatków.**

Zagraniczne zamówienia na pożyczkę złotą.

Warszawa, 25 października. (Z.) W tych dniach wpływają wiele zamówień z zagranicy na pożyczkę złotą. Obliczają, że do tej chwili zakupiono na sumę 300 milionów marek obligacyi pożyczkowych.

Sprawa Kontroli Niemiec.

Na drodze do porozumienia angielsko-francuskiego.

Wiedeń. (PAT.) Komisya reparacyjna kontynuowała dzisiaj na posiedzeniu półoficyalnem narady nad memoryałem francuskim i nad nowemi angielskiemi kontrpropozycyami. — Z urzędowej strony doniesiono, **że nastąpiło zbliżenie między stanowiskiem angielskiem i francuskiem w kwestyi kontroli.** Ceł wieczór niespodziewanie doniesiono, że **komisya reparacyjna postanowiła wyjechać do Berlina,** aby tam w ciągu przyszłego tygodnia pertraktować z rządem Rzeszy.

Zwołanie konferencyi rzeczoznawców.

Wiedeń. (PAT). Rząd niemiecki **zaprosił do Berlina szereg wybitnych rzeczoznawców finansowych,** aby się z nimi naradzić nad zarządzeniami **przeciw spadkowi marki niemieckiej.** Zaproszono między innymi **Keynesa,** holenderskiego radcę tajnego **Bisseringa** i Amerykanina **Jenksa.** Zaproszeni również zostali rzeczoznawcy francuscy i włoscy.

Przesilenie rządowe zażegnane.

Wiedeń. (AW). Z Berlina donoszą tamtejsze dzienniki: Sprawa wewnętrzna na skutek wczorajszych narad kanclerza ze stronnictwami o tyle się polepszyła, że na razie **zażegnane zostało przesilenie rządowe.** Koalicyjne przesilenie trwa w dalszym ciągu, zostało tylko odroczone. Podczas gdy stronnictwa usiłują znaleźć wyjście z tej fatalnej sytuacji politycznej, położenie gospodarcze z każdym dniem staje się krytyczniejsze.

Rząd berliński zaprosił do Berlina cały szereg wybitnych finansistów z neutralnych krajów, by zasięgnąć ich opinii, w jaki sposób zapobiedz dalszemu spadkowi marki niemieckiej. W naradach ze wspomnianymi finansistami wezmą bezwzględnie także udział członkowie komisji reparacyjnej, którzy jeszcze w tym tygodniu mają zjechać do Berlina.

Wiedeń (AW). Jak twierdzą tutejsze dzienniki, delegat angielski w komisyi reparacyjnej Bradbury wyraził w Berlinie swój pogląd **ustalenia kursu marki przez podjęcie pożyczki międzynarodowej.** Przy przeprowadzeniu planu Bradbury'ego, główną rolę miałby odegrać Morgan.

O pozostawienie nad Renem wojsk amerykańskich.

Paryż (AW). Poincaré prosił ambasadora Stanów Zjednoczonych, który ma złożyć wizytę, **by ten wpłynął na rząd waszyngtoński, by Ameryka pozostawiła nad Renem okupacyjne wojska** amerykańskie.

Konferencja w sprawie Wschodu.

Paryż, 25 października (U). Konferencja w sprawach Wschodu odbędzie się definitywnie w Lozannie, dnia 13 listopada i potrwa około 6 tygodni. Ze strony angielskiej udział w konferencyi weźmie lord Curzon jako sprawozdawca do spraw wschodnich.

Różnice między Belgradem a Pragą.

Belgrad, 25 października (Telegram własny). Koła dyplomatyczne stwierdzają, że między Belgradem a Pragą zapanowały różnice w kwestyi wschodniej. Zbliżenie Czecho-Słowacyi do Włoch wywołało w Belgradzie wrażenie ujemne.

Ewakuacya Tracyi na ukończeniu.

Konstantynopol (PAT). **Ewakuacya Tracyi** przez wojska greckie i ludność cywilną **jest na ukończeniu.** Wprowadzenie administracyi tureckiej w Tracyi wschodniej **nastąpi prawdopodobnie między 15 a 20 listopada.**

Olbrzymi kongres faszystów w Neapolu.

Wiedeń. (PAT). Dnia 24 października **rozpoczął się w Neapolu kongres faszystów,** na który przybyło **30.000 osób** ze wszystkich stron Włoch. Mussolini odbył rewię uczestników kongresu. Przybyły oddziały konne faszystów, oddziały młodzieży, oddziały kobiet, a także i eskadra samolotów. Rząd wysłał do Neapolu **25.000 żołnierzy** pod wodzą generała Diaza, celem utrzymania porządku. **Mussolini dał uspokajające oświadczenie rządowi,** iż jego „czarne koszule" **nie zamierzają wywoływać konfliktów z wojskami rządowemi.**

O godzinie 10 przed południem otworzył Mussolini obrady kongresu przemówieniem, w którem przedstawił program polityczny faszystów. **Partya chce urzeczywistnić wszystkie aspiracye narodowe włoskie.** Mussolini jest zdania, że wybory do parlamentu powinny się odbyć co rychlej. Obecny rząd — zdaniem Mussoliniego — **uprawia politykę zwlekania.** Należy wydać energiczne zarządzenia finansowe. Nie można dopuścić do zerwania wybuchu dyktatury[illegible].

Przesilenie gospod. w Czechosłowacji.

C. Ostrów (AW). Niesłychana podwyżka korony czeskiej, skutkiem której towary czeskie kalkulują się prawie 2 razy drożej niż wyroby zagraniczne, doprowadziła do **niesłychanego przesilenia w rzemyśle czeskim. Trzy czwarte fabryk jest nieczynnych lub pracują 2—3 dni w tygodniu.** Taka sama sytuacja zaznacza się **i w górnictwie.** 600.000 robotników jest bez pracy. Handel prawie zupełnie ustał. Połowa wagonów towarowych jest nieczynna i ma być wydzierżawiona Rumunii. **Zbankrutowało wiele banków.** Skutkiem tych stosunków w ubiegłym tygodniu **zbankrutowało 180 fabryk czeskich.** Dalsze są zagrożone.

Konfiskata okrętów z alkoholem.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą z Nowego Jorku, prośbę okrętowych towarzystw okrętowych przeciwko ustawie, na mocy której rząd Stanów Zjednoczonych uprawniony jest do konfiskaty okrętów, wiozących napoje alkoholowe, został przez izbę apelacyjną odrzucony. Towarzystwom okrętowym wolno jednak mieć na pokładzie odpowiednią ilość napojów alkoholowych dla użytku załogi.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Umyślnie chory. Synku! Masz anginę? Karol tańczył [illegible]. — I dostał się do więzienia?
— Nie; — do domu wszystkie...

* * *

Tłumacz z musu. Widzę, że pan studyuje nowy wykład podatkowy. — Tak, wcale nie dla dobra, tylko je tłumaczę na język na zrozumiały język polski.

Ostre rządy.

Mąż: Jerzy! Tak mnie zęby bolą, że po ścianach bym się drapał.
Żona: Nic z tego. Na ścianę nie dam!

Nie co warto.

Mąż (do żony): Tu w dzienniku ogłasza się zakłady do wszystkiego.
Żona: Nie dla nas odłóż! Przeczytaj, chcę się dostać do lepszego państwa!

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.